

DZIAŁACZE WiN I PSL PRZED SĄDEM KOMUNISTYCZNYM (PROCES KRAKOWSKI 11 SIERPNIĄ–10 WRZEŚNIA 1947 ROKU)

6 września 2002 r. w salach Muzeum Historii Fotografii w Krakowie odbyła się sesja naukowa organizowana przez OBEP IPN Kraków. Towarzyszyła jej wystawa pod takim samym tytułem.

Dyrektor Oddziału IPN w Krakowie, Janusz Kurtyka, dokonał otwarcia sesji i powitał zaproszonych przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i kościelnych, pracowników nauki i reprezentantów środowisk kombatanckich. Następnie w imieniu metropolity krakowskiego ks. kardynała Franciszka Macharskiego wystąpił ks. Andrzej Pankowicz, który mówił o wielkiej roli IPN w wyświełtaniu tajemnic najnowszej historii Polski.

Janusz Kurtyka w referacie *Zrzeszenie WiN w okresie funkcjonowania II ZG WiN* przedstawił strukturę organizacyjną i działalność WiN w okresie, kiedy kierował nim prezes Franciszek Niepokólczycki. Mateusz Szyptma z Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie przedstawił główne formy represji stosowane przez UB wobec PSL w powiecie krakowskim w latach 1945–1947. Referat *Brygady Wywiadowcze* wygłosił Zbigniew Nawrocki, dyrektor Oddziału IPN w Rzeszowie.

Po krótkiej przerwie Zdzisław Zblewski zaprezentował organizację akcji „Ż” na terenie Obszaru Południowego WiN. Wojciech Frazik omówił przebieg rozbitcia II Zarządu Głównego WiN, a Filip Musiał przeanalizował nieznanne do tej pory fakty z procesu krakowskiego. Krzysztof Szważyk z OBEP IPN Wrocław przedstawił skład sędziowski orzekający w procesie krakowskim.

W trzeciej części sesji Danuta Suchorowska w bardzo osobistym wystąpieniu wspomniła sylwetki zamordowanych uczestników procesu krakowskiego (Alojzego Kaczmarczyka, Józefa Ostafina i Waleriana Tumanowicza). Ryszard Terlecki omówił reakcję środowiska naukowego Uniwersytetu Jagiellońskiego na uwięzienie i skazanie trzech jego przedstawicieli. Na zakończenie Małgorzata Ptańska przedstawiła referat *Stosunek emigracji niepodległościowej i opinii międzynarodowej do procesu krakowskiego*.

Zaproszeni goście mogli obejrzeć wystawę, która będzie dostępna dla publiczności od 27 września do 13 października br. w salach Muzeum Historii Fotografii.

Na 41 planszach ukazano realia życia pod sowiecką okupacją od chwili zajęcia Krakowa przez Armię Czerwoną (sowieccy żołnierze, prowizoryczny drewniany most przez Wisłę, przepustki, obława na czarnorynkowych handlarzy na Rynku Głównym, a z drugiej strony pierwszomajowy pochód idący ulicą przed siedzibą Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego) oraz działalność opozycji antykomunistycznej, głównie Zrzeszenia WiN.

Powołała je do życia 2 września 1945 r. grupa wyższych oficerów Komendy Głównej Armii Krajowej na czele z płk. dypl. Janem Rzepeckim. Zakładano, że będzie to działająca w konspiracji organizacja polityczna, stawiająca sobie za cel mobilizację społeczeństwa do zachowania niezłomnej postawy niepodległościowej przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi. Większość założycieli zrzeszenia wkrótce znalazła się w komunistycznym więzieniu, a nowym przywódcą został płk. Franciszek Niepokólczycki, który stanął na czele tak zwanego II Zarządu Głównego WiN. Pod jego przewodnictwem ugrupowanie to osiągnęło apogeum możliwości organizacyjnych, obejmując swoim zasięgiem cały kraj i zdobywając dominującą pozycję w polskim podziemiu.

Na wystawie zilustrowano to fragmentem deklaracji ideowej WiN z 15 września 1945 r. *O wolność obywatela i niezawisłość państwa* i schematami organizacyjnymi Zrzeszenia i II Zarządu Głównego WiN latem 1946 r.

Jednym z podstawowych zadań Zrzeszenia WiN było gromadzenie informacji o sytuacji politycznej oraz nastrojach społecznych, a także o działalności aparatu bezpieczeństwa publicznego. Informacje te opracowywano w formie raportów miesięcznych, a następnie wykorzystywano w działalności propagandowej i przekazywano za granicę za pośrednictwem placówek dyplomatycznych państw zachodnioeuropejskich. Działalnością tą kierowali między innymi Edward Bzymek-Strzałkowski (kierownik Brygad Wywiadowczych), Paweł Wieczorek-Lewandowski (kierownik pionu kontrwywiadu Brygad Wywiadowczych) i Stanisława Rachwał (kierownik sieci wywiadowczej Brygad Wywiadowczych na miasto Kraków). Zdobyli oni między innymi plany gmachu WUBP przy pl. Inwalidów w Krakowie (prezentowane na wystawie).

W zbieranie informacji dla Zrzeszenia WiN zaangażowało się wielu, często bezimiennych, wywiadowców. Niektórzy z nich pracowali na odpowiedzialnych stanowiskach w aparacie nowej władzy lub nawet udawali ideowych komunistów, tak jak Konrad Dybowski i Danuta Wojnar. Kopie ich raportów pokazano na wystawie.

Wiadomości zbierane przez sieć informacyjną zrzeszenia były często wykorzystywane w winowskiej propagandzie, której jednym z podstawowych celów było demaskowanie rzeczywistego oblicza obozu „demokracji ludowej”. Mimo skromnych możliwości Zrzeszeniu WiN aż do 1947 r. udawało się dość skutecznie przełamywać komunistyczny monopol informacyjny. Wykorzystywano do tego różne środki, przede wszystkim jednak starano się regularnie wydawać prasę konspiracyjną. W 1946 r. jedną z najpoczytniejszych gazetek winowskich był miesięcznik Obszaru Południowego WiN „Orzeł Biały” (jego pierwszy numer – pokazany na wystawie – ukazał się w marcu 1946 r.), wydawany przez zespół pod kierownictwem Ludwika Nalezińskiego.

Wznowiony w oryginalnej szacie graficznej miesięcznik „Orzeł Biały” ukazuje się obecnie jako czasopismo reaktywowanego po 1989 r. Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”.

Zrzeszenie WiN wydawało wiele innych pism konspiracyjnych, których winiety przedrukowano na planszach wystawowych. Były to: „Ku Wolności”, „Wolność”, „Niepodległość”, „Niezawisłość”, „Wolna Polska”, „Honor i Ojczyzna”, „Polskie Słowo”, „Przegląd Polityczny” i „Biuletyn Informacyjny”.

Jednym z najśłynniejszych działań propagandowych WiN, przeprowadzonych latem i wczesną jesienią 1946 r., była akcja „odpluskwianie” (w skrócie: akcja „O”). Jej pomysłodawcą był kierownik pionu propagandy Brygad Wywiadowczych WiN Wiktor Langner. Starano się zniechęcić członków aparatu nowej władzy do dalszej działalności. Rozsyłano między innymi blankiety, na których wypisywano zawiadomienia o wszczęciu przez konspiracyjne organa



Henryk Munch – archiwista, członek brigad wywiadowczych



Przewodniczący składu sędziowskiego Romuald Klimowiecki

wymiaru sprawiedliwości dochodzeń przeciwko aktywistom komunistycznym, kolportowano ulotki informujące społeczeństwo o działalności antykomunistycznego wymiaru sprawiedliwości i tak zwane ulotki prężerzowe, piętnujące działaczy aparatu nowej władzy jako zdrajców narodu (kopie na wystawie).

Akcja „O” nie była jedyną inicjatywą Zrzeszenia WiN, mającą na celu spowolnienie procesu sowietyzacji Polski. W latach 1946–1947 działacze WiN starali się osłabić partię komunistyczną poprzez oddziaływanie na jej szeregowych członków (ulotka *Do PPR-owca z 1946 r.*), na „umiarkowanych” działaczy PPS (karta tytułowa broszury *Do Towarzyszów z PPS z 1946 r.*), a także na przedstawicieli niektórych grup zawodowych, niezbędnych dla funkcjonowania państwa (ulotka *Do członków sądownictwa polskiego*).

Działalność propagandowa Zrzeszenia WiN nasiliła się w przededniu tak zwanego głosowania ludowego w czerwcu 1946 r. oraz wyborów parlamentarnych w styczniu 1947 r. W pierwszym wypadku ulotki WiN nawoływały do głosowania „dwa razy nie, jeden raz tak”, w drugim zaś do aktywnego uczestnictwa w wyborach i głosowania na listy PSL.

Wiosną 1945 r. podziemie poakowskie, zaniepokojone narastającą indoktrynacją oraz demoralizacją w szeregach „ludowego” Wojska Polskiego, podjęło próbę propagandowego oddziaływania na żołnierzy w celu podtrzymania nastrojów patriotycznych. Do czerwca 1945 r. akcją tą, którą od nazwiska Naczelnego Dowódcy „ludowego” WP – Michała Żymierskiego, nazywano „akcją Ż”, kierował ppłk dypl. Bohdan Zieliński „Tytus”, później, aż do wiosny 1946 r., w Polsce południowej jego rolę przejął mjr Walerian Tumanowicz „Jagodziński”. Na wystawie pokazano kopie wytycznych pracy „Ż” na październik 1945 r., wytyczne dla kierownika „Ż”, kwestionariusz do zestawienia raportu informacyjnego „Ż” i wytyczne *Praca nad morale żołnierza Wojska Polskiego*.

Zrzeszenie WiN było organizacją cywilną, stawiającą sobie cele polityczne. Jednocześnie jednak było strukturą poakowską, tworzoną w dużej mierze przez wojskowych. To powodowało, że nie mogło i nie chciało odzębnić się całkowicie od działalności zbrojnej, która swoje największe natężenie osiągnęła w Polsce wschodniej. W Małopolsce nie doszło do utworzenia wielkich zgrupowań partyzanckich, niemniej działały tu niewielkie oddziały samoobrony, których zadaniem była likwidacja szczególnie niebezpiecznych funkcjonariuszy aparatu nowej władzy, a także zdobywanie funduszy na dalszą działalność konspiracyjną. Na przykład grupa bojowa z Placówki Tarnów-Mościce 9 października 1946 r. zlikwidowała Lwa Sobolewa, sowietnika (doradcę) PUBP w Tarnowie.

Kierownictwo WiN przywiązywało dużą wagę do ścisłego przestrzegania zasad konspiracji. Oznaczało to między innymi konieczność posiadania przez działaczy zrzeszenia fałszywych dokumentów, umożliwiających ukrycie własnej tożsamości lub miejsca zamieszkania. Stworzono zatem wyspecjalizowane komórki legalizacyjne WiN, których pracownicy potrafili na życzenie sporządzić lub „zorganizować” niemal każdy dokument. Na wystawie pokazano bogaty wybór fałszywych przepustek, dokumentów osobistych, a nawet blankiet wizy USA.

Autorzy ekspozycji ukazali także jawną działalność opozycyjną Polskiego Stronnictwa Ludowego. Na planszach zaprezentowano między innymi legitymację członkowską PSL, fotografie działaczy ludowych i kopię pisma Stanisława Mierzwy do Naczelnego Sekretariatu PSL w Warszawie z 9 lutego 1946 r. zawierającego informacje o stanie organizacyjnym stronnictwa w Małopolsce i na Śląsku.

Wkrótce po powrocie do kraju Stanisław Mikołajczyk przystąpił do organizowania władz naczelnych stronnictwa. Na jego czele stanął 8 lipca 1945 r. trzykrotny premier RP Wincenty



Stanisław Mierzwa członek Rady Naczelnej PSL, przed sądem



Obława Milicji Obywatelskiej na handlarzy w Ryнку Głównym

Witos. Kilka dni później ukonstytuował się także Zarząd Okręgowy na Małopolskę i Śląsk (prezes Wincenty Witos, wiceprezesi: Władysław Kojder i Jan Witaszek). Nowym władzom podporządkowało się czternaście zarządów powiatowych SL. SL „lubelskie” w Krakowskim praktycznie przestało istnieć. By odróżnić się od organizowanego przez komunistów SL, przyjęło 22 sierpnia 1945 r. nową nazwę: Polskie Stronnictwo Ludowe. Wkrótce liczyło ono więcej członków niż wszystkie pozostałe legalnie działające partie łącznie. Wobec coraz częstszej interwencji cenzury w partyjnych gazetach: ogólnopolskiej „Gazecie Ludowej” oraz krakowskim „Piaście”, niekiedy jedyną drogą dotarcia do wyborców stały się ulotki, które także pokazano na planszach.

Trwające od sierpnia do października 1946 r. aresztowania członków II Zarządu Głównego WiN i działaczy małopolskiej organizacji PSL były najdotkliwszym, jednak nie pierwszym ciosem zadany przez „bezpiekę” uczestnikom krakowskiego podziemia niepodległościowego. Zrzeszenie WiN i PSL ponosiły na tym terenie ciężkie straty już od jesieni 1945 r. Funkcjonariusze urzędu bezpieczeństwa zastrzelili 21 kwietnia 1945 r. na krakowskich Plantach Narcyza Wiatra, komendanta Okręgu Krakowskiego Batalionów Chłopskich. 17 września 1945 r. w lesie świlczańskim koło Rzeszowa został zamordowany skrytobójczo Władysław Kojder, I wiceprezes Zarządu Okręgowego PSL w Krakowie. 22 października 1946 r. „nieznani sprawcy” zabili Józefa Hachlicę, prezesa koła PSL Kraków Prokocim. Pozorując działalność „band reakcyjnych”, UB wymordowało w Polsce ponad 150 aktywnych członków PSL.

Aresztowania, które ostatecznie doprowadziły do rozbicia II Zarządu Głównego WiN oraz zatrzymania działaczy małopolskiego PSL, rozpoczęły się w pierwszej dekadzie sierpnia 1946 r. w Tarnowie, kiedy to tamtejsza „bezpieka” uzyskała informacje na temat działalności powiązanego z WiN oddziału Pogotowia Akcji Specjalnej Narodowej Organizacji Wojskowej Tadeusza Gajdy „Tarzana”. Wśród zatrzymanych żołnierzy tego oddziału znajdowali się członkowie tarnowskiej siatki wywiadowczej Brygad Wywiadowczych WiN. W krótkim czasie funkcjonariusze UB nie tylko rozbili sieć Inspektoratu Tarnowskiego BW, ale także uzyskali „wyjścia” na teren Krakowa. W czasie śledztwa stosowano tortury takie jak opisane w prezentowanym na wystawie raporcie z przesłuchania Wiesława Budzika.

Jesienią 1946 r. rozpoczęły się aresztowania w najwyższym kierownictwie WiN, a zwłaszcza jego Brygad Wywiadowczych oraz wśród działaczy małopolskiego PSL. Wkrótce w aresztach UB znaleźli się wszyscy oskarżeni w procesie krakowskim. Jak później napisał Franciszek Niepokólczycki, „Zdecydowałem się walczyć postawą, bo tylko w ten sposób dokona się aktu polityczno-propagandowego, który będzie zrozumiały w społeczeństwie. Żadnych dyskusji ideologicznych z prokuratorem – bo się w nich przegra”.

Podobnego aktu polityczno-propagandowego zdecydował się dokonać Walerian Tumanowicz. Fragmenty jego zeznań uwypuklających zdecydowanie antykomunistyczną postawę zaprezentowano w różnych wersjach pochodzących z zachowanych dokumentów i oficjalnych publikacji. Z aresztu doprowadzano także świadków oskarżenia: Jarosława Romana Hegera, Wandę Kraszewską-Ancerewicz, Ludwika Muzyczkę i Irenę Tomalak.

Na kolejnych planszach przedstawiono sylwetki Stanisława Zarakowskiego, zastępcy naczelnego prokuratora Wojska Polskiego, prokuratora podczas procesu krakowskiego, Romualda Klimowieckiego, przewodniczącego składu sędziowskiego, i ławników: Jana Zabłockiego oraz Józefa Małachowskiego.

Specjalne miejsce zajmują: szkic sali Sądu Okręgowego przy ul. Senackiej 1 w Krakowie i liczne fotografie (pochodzące ze zbiorów Muzeum Wincentego Witosa w Wierzcho-

stawicach) pokazujące ławę oskarżonych, adwokatów, dziennikarzy relacjonujących przebieg procesu i wyselekcjonowaną przez UB publiczność oraz ich reakcje na ogłoszone kary: osiem kar śmierci, wyrok dożywotniego więzienia, dwa wyroki 15 lat więzienia, trzy wyroki 10 lat więzienia, po jednym wyroku 6 i 5 lat więzienia oraz jedno uniewinnienie (Jerzego Kunce).

Po odwołaniach i zastosowaniu ustawy amnestyjnej ostatecznie 13 listopada 1947 r. wykonano trzy wyroki śmierci, na: Alojzym Kaczmarczyku, Józefie Ostafinie i Walerianie Tumanowiczu. Protokoły z egzekucji zaprezentowano na wystawie.

Wielu innych działaczy WiN sądzono w tak zwanych procesach odpryskowych aż do 1952 r., między innymi 19 września 1947 r. w procesie pięciu uczestników akcji „Ż”, kierowanej przez Waleriana Tumanowicza.

Proces krakowski był jednym z największych spektakli propagandowych zorganizowanych przez komunistów w pierwszych latach powojennych. Miał skompromitować w oczach społeczeństwa działaczy niepodległościowego podziemia, a także przygotować grunt pod ostateczną rozprawę z PSL. Realizacji tych celów służyła gigantyczna kampania w uzależnionej od PPR prasie. Zainteresowaniem komunistycznych dziennikarzy cieszyli się nie tylko oskarżeni, ale także przedstawiciele prasy niezależnej. Na wystawie pokazano fotografię dziennikarki „Gazety Ludowej” Barbary Matus i korespondentki amerykańskiego koncernu prasowego Hearsta oraz ich karykaturę zamieszczoną w „Krakowskiej Trybunie Robotniczej” z 23 sierpnia 1947 r.

Jednym z wątków propagandowych stale powracających podczas procesu był zarzut kolaboracji z okupantem niemieckim, stawiany niektórym oskarżonym. Aby udowodnić im współpracę z hitlerowcami, chwytano się wszelkich sposobów. Na planszy pokazano ekslibris, wykonany przez Langnera na zamówienie szefa dystryktu krakowskiego Otto Wächtera, artykuł prasowy, wykorzystujący ten fakt do szkalowania jego autora, i karykatury oskarżonych w procesie krakowskim, zamieszczone w „Krakowskiej Trybunie Robotniczej”.

Proces krakowski usiłowały relacjonować także ukazujące się w Polsce czasopisma niekomunistyczne, jednak ich możliwości przeciwstawienia się manipulacjom dziennikarzy pozostających na usługach PPR były znikome ze względu na liczne ingerencje cenzury. W tej sytuacji jedynymi periodykami mogącymi rzetelnie relacjonować przebieg procesu były polskie czasopisma ukazujące się na uchodźstwie, a także dzienniki zachodnioeuropejskie i amerykańskie.

Rozbicie II Zarządu Głównego WiN nie zakończyło działalności zrzeszenia, na którego czele stanął kolejno trzeci, a następnie czwarty Zarząd Główny. Następcy Niepokólczyckiego z uwagą śledzili przebieg procesu krakowskiego. Latem 1947 r. sporządzono raport IV Zarządu Głównego WiN *Aresztowania i procesy*, zawierający ocenę przebiegu procesu, i *Uwagi do obrony płk. Niepokólczyckiego*. Wydano okólnik IV Zarządu Głównego WiN z 13 września 1947 r. do podległych struktur terenowych z oceną przebiegu procesu krakowskiego.

Gehenna działaczy WiN i PSL skazanych w procesie krakowskim nie zakończyła się wraz z opuszczeniem przez nich więziennych murów. Inwigilowani przez „bezpiekę”, mieli trudności ze znalezieniem pracy lub mieszkania, a członkowie ich rodzin przez wiele lat byli szykanowani przez władze administracyjne. Na tym większe uznanie zasługują ci, którzy wbrew wszelkim przeciwnościom powrócili do aktywnego życia politycznego i zawodowego i osiągnęli niejednokrotnie znaczące sukcesy.